

**Małgorzata Oleszkiewicz**

Muzeum Etnograficzne im. Seweryna Udzieli w Krakowie

## **Sprawozdanie z konferencji *Dziecko a zabawka drewniana — dawniej i dziś*, Stryżawa 3 czerwca 2022**

Konferencja p.t. *Dziecko a zabawka drewniana — dawniej i dziś* poświęcona była tematyce dziecka w kontekście zabawki drewnianej oraz ludowego zabawkarstwa w ośrodku żywiecko-suskim. Wydawać by się mogło, że tematyka spotkania nie była związana z problematyką muzeologiczną, mimo to muzea i ich rola w gromadzeniu i opiece nad niematerialnym dziedzictwem kulturowym w myśl Konwencji UNESCO z 2003 r. oraz definicji muzeum ICOM, pojawiły się i wybrzmiały podczas obrad.

Konferencja była częścią obchodów jubileuszowego, bo już 25. Święta Zabawki Ludowej, które odbyło się w dniach 3-5 czerwca 2022 r. w Stryżawie (pow. suski, woj. małopolskie). Zorganizowane zostało przez Gminny Ośrodek Kultury w Stryżawie przy współpracy Urzędu Gminy w Stryżawie oraz Starostwa Powiatowego w Suchej Beskidzkiej.

W programie trzydniowej imprezy znalazły się, jak co roku, kiermasz sztuki ludowej i rękodzieła artystycznego, pokazy tworzenia zabawek, występy zespołów regionalnych. Każdej edycji Święta Zabawki Ludowej towarzyszył temat przewodni a był to zawsze jeden rodzaj z wytwarzanych tu, tradycyjnych zabawek drewnianych, jak m.in. ptaki, koniki, bryczki, karuzelki, a tym razem wybrano konkretnego ptaka — dudka, który również był tematem zorganizowanego z tej okazji konkursu. Uroczyste wręczenie nagród odbyło się podczas Święta Zabawki Ludowej a wystawę

prac konkursowych można było oglądać w Domu Zabawkarza, mieszczącego się na terenie Beskidzkiego Centrum Zabawki Drewnianej.

Wszystko zaczęło się w dniu 3 czerwca 2022 od benefisu mieszkańca Stryszawy, zasłużonego twórcy (m.in. laureata nagrody im. Oskara Kolberga „za zasługi dla kultury ludowej”) — Władysława Klimasary. Jest on obecnie najstarszym, czynnym przedstawicielem żywiecko-suskiego zabawkarstwa, obchodzącym 85. rocznicę urodzin i 70-lecie pracy twórczej. Niestety, ze względu na stan zdrowia pan Władysław nie mógł osobiście uczestniczyć w uroczystości i w jego imieniu gratulacje przyjmowała, wspólnie z nim tworząca zachwycające ptaki drewniane, jego żona — Ludwika. Tę nieobecność zastąpić miała również projekcja filmu z wypowiedziami Jubilata, zrealizowanego specjalnie z tej okazji. Zebrani goście mogli też obejrzeć wystawę prac Władysława Klimasary, wysłuchać kapeli „Spod Jałowca” oraz delektować się tortem jubileuszowym ozdobionym, co oczywiste, kolorowymi ptaszkami.

Dalszą część dnia wypełniła konferencja pt. *Dziecko a zabawka drewniana — dawniej i dziś* a oficjalnego otwarcia dokonała *spiritus movens*, nie tylko Święta Zabawki Ludowej, ale też wszystkich dotychczasowych działań związanych z powstaniem i rozwojem Beskidzkiego Centrum Zabawki Drewnianej oraz wpisem zabawkarstwa żywiecko-suskiego na Krajową Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego — dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury Renata Chudzik.

Pierwszy referat pt. *Monitoring Krajowej Listy Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego. Ocena kondycji zabawkarstwa żywiecko-suskiego z perspektywy 5-lat od ujęcia w inwentarzu*, został wygłoszony przez Agatę Muchę, reprezentującą Narodowy Instytut Dziedzictwa. Zawarte w tytule *ujęcie w inwentarzu* oznacza, że w 2016 r., decyzją Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, zabawkarstwo żywiecko-suskie zostało wpisane na Krajową Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego. Tym samym, umiejętności odziedziczone po przodkach i wiedza związane z wyrobem drewnianych zabawek na terenie Żywiecczyzny, zostały objęte ochroną i zyskały dodatkową rangę. W rozumieniu Konwencji UNESCO z 2003 roku, ochrona niematerialnego dziedzictwa kulturowego oznacza „środki mające na celu zapewnienie jego przetrwania, w tym jego identyfikację, dokumentację, badanie, zachowanie, zabezpieczenie, promowanie, wzmacnianie i przekazywanie, w szczególności poprzez edukację formalną i nieformalną, jak również rewitalizację różnych aspektów tego dziedzictwa”. Po tym wstępie

zostały przedstawione cele prowadzonego monitoringu, w tym obowiązkowy, okresowy raport na rzecz UNESCO czy informacja dla organów wdrażających konwencję ale także informacja dla depozytariuszy, stała weryfikacja i ulepszanie działań ochronnych, czy tworzenie bazy danych. Wśród wyników monitoringu szczególnie istotna okazała się identyfikacja zagrożeń dla zabawkarstwa żywiecko-suskiego, a w tym brak zainteresowania wśród następnego pokolenia, osłabienie świadomości wśród mieszkańców Stryszawy, obniżenie rangi wydarzenia — Święto Zabawki Ludowej, brak nowych wydarzeń aktywizujących i angażujących twórców, oraz masowa produkcja — kopiowanie tradycyjnych wzorów przez firmy komercyjne np. z Azji. Aktualny stan zjawiska jawi się w ten sposób, że liczba twórców jest zasadniczo stała. Nowi twórcy, którzy mogli by być następcami pojawiają się jedynie kontynuując rodzinne tradycje, a organizowane cyklicznie warsztaty nie przyczyniły się do zajęcia się zabawkarstwem przez osoby spoza środowiska. Wspomniano też o niewielkich zmianach charakteru twórczości czy zapotrzebowania i sprzedaży (zwiększona przez Internet). Jako pozytywne rezultaty samego wpisu wymienione zostały: zwiększenie świadomości twórców oraz wspólnoty na temat niematerialnego dziedzictwa kulturowego i samego zabawkarstwa, zyskanie prestiżu w skali powiatu, województwa a nawet całego kraju, zwiększenie liczby osób odwiedzających Beskidzkie Centrum Zabawki Drewnianej, w którym znajduje się stała wystawa prezentująca zabawkarzy i ich dzieła a także organizowane są wystawy czasowe oraz integracja środowiska zabawkarzy, którzy będąc depozytariuszami dziedzictwa, poprzez promowanie swoich dzieł, uczestnictwo w targach — stają się dziś jego ambasadorami.

Referat *Motywy zabawki ludowej we współczesnej edukacji* przedstawił Andrzej Peć, pedagog, regionalista, obecnie dyrektor Muzeum Miejskiego Suchoj Beskidzkiej. Punktem wyjścia do rozważań było stwierdzenie, że mówiąc o zabawce — mówimy o zabawie, stąd oprócz definicji zabawki zostały przybliżone teorie oraz definicje zabaw a także gier. Omówiona została historia zainteresowań zabawą i zabawką wraz z postulatem badań interdyscyplinarnych. Po przedstawieniu typologii zabawek wskazano na funkcje zabawki ludowej w edukacji, głównie szkolnej i wczesnoszkolnej oraz wskazano na potencjał zabawek ludowych jako pomocy dydaktycznych, które mogłyby być wykorzystywane w edukacji szkolnej i muzealnej, w przeciwstawieniu do współczesnej zabawy i edukacji opierającej się głównie na mediach cyfrowych (komputery, telefony komórkowe).

*Rody zabawkarzy — twórców i artystów w żywiecko-suskim ośrodku zabawkarstwa drewnianego* przedstawiła pisząca te słowa, reprezentująca Muzeum Etnograficzne im. Seweryna Udzieli w Krakowie. Zbiory tego Muzeum, zarówno muzealia jak i archiwalia oraz badania własne, prowadzone współcześnie, były podstawowymi źródłami do opracowania tematu. Początki zabawkarstwa na Żywiecczyźnie sięgają XIX i początków XX w., kiedy to wytwórczość zabawek była produkcją uboczną przy wyrobie sprzętów i narzędzi drewnianych i była zajęciem tylko uboższych rolników, dorabiających sobie w ten sposób. Nazywani bryczkarzami, nie cieszyli się zbyt dużym poważaniem we własnej społeczności. W całym procesie wytwórczym uczestniczyła zwykle cała rodzina, mężczyźni wykonywali wszystkie części składowe zabawek, a kobiety i dzieci je malowały. W 1953 r. pracownicy Zakładu Badania Plastyki, Architektury i Zdobnictwa Ludowego Państwowego Instytutu Sztuki przeprowadzili na Żywiecczyźnie badania, dzięki którym można poznać kilka nazwisk tych pierwszych zabawkarzy, a także rodzin, w których wytwarzanie zabawek kontynuowane było przez okres międzywojenny, aż do drugiej poł. XX w., jak np. rodziny Biegunów w Lachowicach czy Mentlów w Stryszawie. Z czasem zmieniał się stosunek innych mieszkańców wsi do zabawkarzy a ich wytwórczość zyskiwała uznanie zarówno wśród odbiorców jak i w środowisku lokalnym. Organizowane przez lata liczne konkursy i wystawy prac, badania prowadzone nad zabawkarstwem, m.in. przez muzea i zakupy do zbiorów muzealnych oraz system przyznawania stypendiów, nagród, sprawiło, że zabawkarze z wytwórców masowych produktów stawali się cenionymi twórcami ludowymi. Współcześnie nie ma już zbyt wielu twórców zabawek, różnią się też od swoich poprzedników sprzed lat. Każdy z nich należy do Stowarzyszenia Twórców Ludowych, ich prace znajdują się w wielu muzeach nie tylko polskich, a zwłaszcza ci najstarsi zdążyli zostać laureatami wielu nagród za swoją twórczość. Wszyscy pochodzą lub włącznie zostali przez ożenek do rodzin o kilkupokoleniowej tradycji wyrobu zabawek z drewna. Kontynuując te tradycje rodzinne są już dziś artystami w swojej dziedzinie, tworząc własne style.

Teresa Kurzyk — etnograf, dyrektor Żywieckiego Parku Etnograficznego w Ślemieniu przedstawiła referat *Zabawka w kontekście sztuki ludowej* postanawiając przyjrzeć się zabawce jako dziełu artysty. Opierając się na przykładach zabawek ze zbiorów Żywieckiego Parku Etnograficznego (ŻPE) oraz na własnych doświadczeniach, przedstawiła zabawki od strony: warsztatu

rzeźbiarskiego, tworzywa — gatunków drewna, palety kolorystycznej, zdobnictwa i wykończenia malarskiego. Jako cechy charakteryzujące zabawki ludowe określone zostały: zachowanie symetrii, wielobarwność, inspiracja naturą, stosowanie motywów uniwersalnych jak 6-płatkowa rozeta. W tej prezentacji nie zabrakło też przywołania doświadczeń z działań edukacyjnych prowadzonych w ŻPE w Ślemieniu z wykorzystaniem drewnianych zabawek, bryczek czy klepoków, których dawne okazy są prezentowane jako pojedyncze dzieła artystyczne oraz nowe, specjalnie wytworzone w stanie surowym, a które są poddawane nieskrępowanej twórczości pokrywania dowolnymi wzorami przez uczestników warsztatów.

Ostatnim w ramach konferencji, był wygłoszony przez Barbarę Rosiek kustosz Muzeum Miejskiego w Żywcu, referat pt. *Dawny świat dziecka — miejsce dziecka dawniej i dziś*, bogato ilustrowany archiwalnymi fotografiami ze zbiorów tegoż Muzeum. Na początku autorka wyjaśniła rozumienie przez nią używanego słowa „dawniej”, nie jako określenie czasu — raczej jako forma występującego na wsi tradycyjnego modelu rodziny i miejsca dziecka w rodzinie. Zwróciła następnie uwagę na takie cechy tego modelu rodziny jak wielodzietność, problematykę macierzyństwa — jako obowiązek czy wybór. Mowa też była o żywiołowej prokreacji, o ekonomicznej konieczności posiadania dzieci — ręk do pracy a także o dualizmie tego tradycyjnego świata, z wyraźnie zaznaczonym podziałem na świat kobiet i świat mężczyzn i co za tym idzie — podziałem prac i obowiązków. Tradycyjna, wielopokoleniowa rodzina została przedstawiona jako przedsiębiorstwo produkcyjne dające możliwość przeżycia, stąd też towarzyszenie przez dzieci dorosłym w ich obowiązkach. Zostały przywołane stosowane do pewnego czasu formy adresu, dwojenie (- wy) do rodziców i 3 osoba do dziadków (-oni), istotne, gdyż sposób zwracania się określał miejsce w rodzinie i w społeczności. Miejsce dziecka w tradycyjnej rodzinie to też przebywanie pod opieką babci i dziadka w najbliższej przestrzeni rodzinno-gospodarskiej, dające możliwości osvajania się z rzeczywistością. Wczesne wprowadzanie w obowiązki jak opieka nad młodszym rodzeństwem czy pomoc przy pracach gospodarskich dawało poczucie wartości, satysfakcję i naukę odpowiedzialności. W charakterystyce wzrastania na dawnej wsi wspomniane zostały takie wątki jak grupy rówieśnicze, konflikt obowiązków szkolnych a rodzinno-gospodarskich, przebywanie w przestrzeni natury dające znajomość własnego środowiska i jego poszanowanie oraz pomoc dzieci przy wyrobie i sprzedaży zabawek w rodzinach zabawkarzy.

Ostatnim punktem konferencji był panel dyskusyjny — *Relacje trzech pokoleń zabawkarzy na temat dzieciństwa*, którego moderatorem była Barbara Rosiek. Wzięli w nim udział Marian Łoboz, z czwartego pokolenia zabawkarzy w rodzinie, Józef Lasik wraz z synem Karolem, z którym współpracuje przy tworzeniu zabawek, Tadeusz Leśniak tworzący głównie ptaki, syn niedawno zmarłej twórczyni ale też rzeźbiarki Emilii Leśniak, oraz jeden z najmłodszych twórców zabawek — Piotr Mentel. Był to bardzo interesujący i wartościowy punkt programu gdyż tym razem, zamiast teoretyków i badaczy można było posłuchać samych twórców, ich wspomnień z dzieciństwa i wdrażania się przez nich w zabawkarstwo.

Tak więc rozpoczęcie obrad i ich zakończenie spotkaniami z zabawkarzami — depozytariuszami dziedzictwa niematerialnego, jakim jest zabawkarstwo żywiecko-suskie, objęło udaną kłamrą całą konferencję. Wzięli w niej udział, prawie wszyscy zawodowo związani z muzeami, w których znajdują się i nadal są gromadzone materialne ślady dziedzictwa kulturowego. Muzealia a więc kolekcje zabawek gromadzone na przestrzeni stu lat, archiwalia czyli materiały z badań, wywiady z zabawkarzami, materiał ilustracyjny w postaci rysunków i fotografii to, niezależnie od prowadzonych badań wśród współczesnych twórców, materiały z których korzystali uczestnicy konferencji. Dowodzi to jednoznacznie, jaką niebagatelną wartość dla badań i naukowego zajmowania się współczesnym, niematerialnym dziedzictwem kulturowym oraz dla całościowego obrazu zjawiska mają muzea i ich zbiory.